

ŻYCIE NAUKOWE

Refleksje o roli Ignacego Paderewskiego w dziejach Polski, na marginesie wystawy o Mistrzu w warszawskim Muzeum Narodowym

W czasie obchodów 100-lecia odzyskania Niepodległości istotnym wydarzeniem kulturalnym jest wystawa „Paderewski” zorganizowana z inicjatywy dyrektora Muzeum Agnieszki Morawińskiej, pod patronatem Premiera Rzeczypospolitej Mateusza Morawieckiego. Wystawa jest dziełem zespołu, kierowanego przez kurator Magdaleny Pinker, w skład którego weszły Panie: Joanna Bojarska-Cieślik, Anna Feliks i Joanna Popkowska. Wystawie towarzyszą oprowadzania kuratorskie, wykłady, warsztaty, koncerty oraz spacer po Warszawie śladami Ignacego Paderewskiego. Jako autor trzech edycji biografii Mistrza w języku polskim, a także jednej w języku angielskim i japońskim, tomów V i VI *Archiwum politycznego Ignacego Jana Paderewskiego*, antologii (wspólnie z Xymeną Pilch-Nowakowską) wspomnień o nim oraz zarysu scenariusza serialu telewizyjnego *Muzy Mistrza Paderewskiego* wyrażam olbrzymią wdzięczność pracownikom Muzeum Narodowego w Warszawie za zorganizowanie tej interesującej i inspirującej myślenie obywatelskie wystawy.

Nie wszyscy rodacy do dnia dzisiejszego widzą w Paderewskim kluczową postać narodzin II Rzeczypospolitej obok Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego. Jako osoba bezpartyjna nie miał on za sobą masowych partii i ruchów społecznych, podobnych do zwolenników Piłsudskiego, Dmowskiego, Witosa czy Daszyńskiego. Jako człowiek wielkiej kultury, artysta-humanista nie traktował polityki jako gry o władzę, a ludzi instrumentalnie w tej grze. Muzyka i polityka były dla niego przede wszystkim służbą społeczną dla realizacji ideałów ogólnoludzkich i narodowych. Znający go ludzie cenili nie tylko wielkiego artystę, mistrza gry na fortepianie, poruszającego umysły i serca oratora, ale też człowieka szlachetnego, wiernego swym ideałom. Miał on prawo powiedzieć pytającej go 4 XI 1940 r. dziennikarce amerykańskiej: „Głównym bodźcem, który kierował mnie przez całe życie i nadal mną kieruje jest miłość. Miłość jest szlachetnym, konstruktywnym uczuciem. Przez nią podaje się rękę tym, którzy cierpią. Przez nią bronimy spraw, które nam leżą na sercu. Wiercie mi to nie, nienawiść, niski instynkt zemsty, lecz umiłowanie tego wszystkiego, co jest szlachetne, co jest wzniosłe w naturze ludzkiej oraz miłość dla mojej biednej uciemiężonej ojczyzny jak też miłość dla wszystkich innych niezasłużenie cierpiących narodów Europy i lęk o zagrożone bezpieczeństwo naszej

cywilizacji – to wszystko upoważnia mnie aby podzielić się z Państwem moimi niepokojami i nadziejami¹.

Jako artysta Paderewski dysponował wśród Polaków największym autorytetem w świecie, w Europie i na ziemiach polskich. Ten autorytet zdobył jak odtwórca najwybitniejszych dzieł fortepianowych świata, w tym Fryderyka Chopina i własnych kompozycji. Do tych ostatnich zaliczyć możemy: *Menuet g-moll*, *Tańce polskie*, *Elegię*, *Fantazję polską dis-moll*, *Koncert fortepianowy a-moll*, *Suitę Es-dur*, *Sonatę a-moll* na skrzypce i fortepian, *Wariacje i fugę es-moll*².

Wśród rodaków znana była jego hojność dla ofiar kulturkampfu, ufundowany przez Mistrza pomnik Grunwaldzki króla Władysława Jagiełły, obchody Chopinowskie we Lwowie w październiku 1910 r., a przede wszystkim działalność Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, wspomagana głównie przez Polonię amerykańską, której był ideowym przywódcą w latach 1915–1918.

Jemu w znacznym stopniu Polska zawdzięcza znane deklaracje prezydenta USA Woodrow Wilsona z 22 I 1917 r. i 8 I 1918 r. i podobne deklaracje państw Ententy w sprawie prawa Polski do Niepodległości z dostępem do morza i korzystne dla Kraju decyzje traktatu wersalskiego.

Historyczną zasługą Paderewskiego jest zlikwidowanie swoistej dwuwładzy między Komitetem Narodowym Polskim, do którego należał, Komitetem popieranym przez Stany Zjednoczone i państwa Ententy i Armią Polską we Francji dowodzoną przez gen. Józefa Hallera a krajową władzą Tymczasowego Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego. On doprowadził do porozumienia między KNP (Dmowskim) a Piłsudskim, wyłonienia wspólnej Polskiej Delegacji Pokojowej pod swoim kierownictwem i Romana Dmowskiego oraz powstania 16 I 1919 r. pozapartyjnego, ogólnonarodowego gabinetu, którym kierował, pełniąc jednocześnie obowiązki ministra spraw zagranicznych.

Zasługi gabinetu Paderewskiego to:

- przeprowadzenie demokratycznych wyborów do Sejmu Ustawodawczego i samorządu terytorialnego;
- wyciszenie ostrych konfliktów społecznych (w tym narodowościowych) i politycznych, m.in. przez wprowadzenie stanu wyjątkowego przez ministra spraw wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego;
- uzyskanie międzynarodowego uznania państwa polskiego, przede wszystkim przez zwycięskie mocarstwa i Stolicę Apostolską;
- powołanie polskiej służby dyplomatycznej;
- zorganizowanie ogólnopolskiej administracji państwowej i samorządowej, Policji Państwowej i innych atrybutów państwowych;
- pomoc Naczelnemu Wodzowi Józefowi Piłsudskiemu w zjednoczeniu polskich oddziałów wojskowych, w tym Armii gen. J. Hallera, dywizji gen. Lucjana Żeligowskiego, gen. Waleriana Czumy, Armii Wielkopolskiej gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego z oddziałami Wojska Polskiego, będącymi dotychczas w gestii Naczelnego Wodza;
- rozbudowa szkolnictwa wszystkich szczebli;
- uchwalenie postępowego ustawodawstwa pracy;
- rozpoczęcie prac nad Konstytucją RP;

¹ „Ruch Muzyczny”, 15 IX 1985, nr 19, s. 23.

² Zob. M. Perkowska, *Diariusz koncertowy Paderewskiego*, Kraków 1990.

– doprowadzenie do ratyfikacji przez Sejm Ustawodawczy traktatu wersalskiego wraz z traktatem o ochronie mniejszości narodowych, wyciszenie antyżydowskich wstąpień przy pomocy administracji państwowej;

– uruchomienie szerokiej pomocy ekonomicznej Stanów Zjednoczonych, Amerykańskiej Administracji Pomocy (Misji Herberta Hoovera) i wojskowej pomocy Francji, Rumunii i Węgier;

– dbanie o dobre imię Polaków i Polski, kwestionowane przez wpływowe media amerykańskie; w 1918 r. zorganizowanie w tej sprawie wspólnej akcji Wydziału Narodowego Polskiego w USA i Komitetu Obrony Narodowej, a później współpraca z polskimi placówkami dyplomatycznymi³.

Z inspiracji Paderewskiego berliński Kongres Polaków w Niemczech, gdzie antypolonizm był szczególnie silny, 6 III 1938 r. uchwalił następujące „Prawdy Polaków”:

Jesteśmy Polakami

Wiara Ojców naszych jest wiarą naszych dzieci.

Polak Polakowi bratem.

Co dzień Polak Narodowi służy

Polska Matką naszą. Nie wolno mówić o Matce źle⁴.

Paderewski w więzi z dekalogiem chrześcijańskim widział historyczną siłę naszego Narodu. Stąd, wspólnie z Henrykiem Sienkiewiczem, wielką charytatywną działalność Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce oparł na protektoracie Stolicy Apostolskiej i kościelnych strukturach jego działalności charytatywnej. Po przejściu kierownictwa rządu RP 16 I 1919 r. unormował stosunki ze Stolicą Apostolską zarówno w pierwszych miesiącach swego odrodzenia, a przede wszystkim latem 1920 r., kiedy Armia Czerwona zbliżała się do Lwowa, Warszawy, Płocka i Torunia. Po dymisji 13 XII 1919 r. był delegatem RP na konferencję i kongresy międzynarodowe i pierwszym delegatem RP do Ligi Narodów. Po porażce europejskiej polityki prezydenta Woodrow Wilsona nie mógł wtedy liczyć na amerykańską pomoc dla Kraju zagrożonego przez bolszewicki najazd⁵.

Serdeczne stosunki łączące Paderewskiego z Benedyktem XV i Piusem XI, a także z kardynałami: Edwardem Dalborem, Aleksandrem Kakowskim i Augustem Hlondem, którym przysługiwał tytuł Prymasa Polski, budowały prestiż Mistrza w demokratycznych środowiskach opozycyjnych reprezentowanych przez ruch narodo- i chrześcijańsko-demokratyczny oraz ludowy. Dzisiaj najbardziej uprawnionymi dziedzicami jego testamentu politycznego, wyrażonego we wstępie do Albumu Wojska Polskiego *Za Naszą i Waszą wolność*, jest ruch chrześcijańsko-demokratyczny i ruch ludowy, a przede wszystkim szeroko rozumiana katolicka myśl społeczna. We wspomnianym albumie Paderewski pisał: „O co idziesz walczyć Żołnierzu Polski?... By przyszły ład, jaki zapanuje na świecie, opierał się nie na gwałcie i sile, lecz na zasadach nauki Chrystusa, na sprawiedliwości i na zgodnym współżyciu wielkiej rodziny wolnych narodów”⁶.

³ M.M. Drozdowski, *Ignacy Jan Paderewski – współtwórca Niepodległej*, Warszawa 2017, s. 10.

⁴ Okolicznościowa plakietka z brązu „Solidarność”, wydana 6 III 1988 r. Zbiory M.M.D.

⁵ M.M. Drozdowski, *Ignacy Jan Paderewski. Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1986, s. 177–178.

⁶ „Weteran”, XI 1960, nr 11, s. 21.

Tak jak w 1919 r. Paderewski godził Dmowskiego z Piłsudskim, a później mimo ich konfliktów doceniał wkład obu do narodzin Niepodległości, dodając do tej grupy jej budowniczych: Wojciecha Korfantego, gen. Józefa Hallera, tak w czasie II wojny światowej Paderewski, przy poparciu prymasa Hlonda, godził gen. Władysława Sikorskiego z prezydentem Władysławem Raczkiewiczem i ministrem spraw zagranicznych Augustem Zaleskim. Zaslugą Paderewskiego było wykorzystanie dobrych stosunków z prezydentem Franklinem Rooseveltem dla uzyskania amerykańskich kredytów wojennych dla Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Dzięki jego zabiegom Jan Ciechanowski wrócił na stanowisko ambasadora RP w Waszyngtonie. Od 1943 r. stał się on opiekunem Jana Karskiego-Kozielewskiego, otwierając mu drogę do rozmów z Rooseveltem w sprawach Holocaustu i sytuacji Polskiego Państwa Podziemnego⁷.

Dzisiaj, kiedy toczy się wielki spór na temat przyszłości Muzeum Paderewskiego w Warszawie po nieszczęśliwej likwidacji Muzeum Wychodźstwa Polskiego im. Ignacego Jana Paderewskiego w Łazienkach Królewskich, dzięki rozsądnej decyzji marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika uratowana została willa prezydenta Gabriela Narutowicza, wymagająca znacznego remontu, na potrzeby wspomnianego muzeum. Jego organizacją zająć się ma Janusz Gmitruk, historyk dziejów polskiego ruchu ludowego, zasłużony wydawca, dyrektor Muzeum i Zakładu Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Zna on doskonale relacje łączące Paderewskiego z polskim ruchem ludowym i słynny list Mistrza do Wincentego Witosa z 6 III 1936 r., w którym czytamy: „Wierzę w cnotę i mądrość chłopca, wierzę w jego zamiłowanie do porządku i ładu, wierzę w jego głębokie poczucie sprawiedliwości i prawa i wierzę w jego chrześcijańską duszę”⁸.

Po brutalnej pacyfikacji strajku sierpniowego 1937 r. Paderewski w nowej odezwie ogłoszonej w Morges zaatakował gabinet gen. Felicjana Sławoja Składkowskiego za rozprawienie się ze strajkiem, sugerował szeroką amnestię, utworzenie rządu zaufania narodowego, rozwiązanie Sejmu i Senatu, uchwalenie nowej ordynacji wyborczej w celu przeprowadzenia uczciwych wyborów⁹. W czasie II wojny światowej ludowcy byli jego podporą w działaniach jako przewodniczącego Rady Narodowej RP (namiastki Sejmu). Stąd nieprzypadkowo Paderewskiego, przebywającego w Stanach Zjednoczonych, na tym stanowisku zastępował Stanisław Mikołajczyk. W rozmowie na Florydzie, gdzie w czasie Świąt Wielkanocnych Paderewski gościł Sikorskiego, Mikołajczyka i kpt. Zamoyskiego, zebrani wyrażali solidarność z bohaterską Jugosławią i Grecją i podkreślali konieczność stworzenia jednolitego frontu państw ofiar terroru niemieckiego i stalinowskiego, zgodnie z duchem polsko-czechosłowackiej deklaracji, podpisanej przez Sikorskiego i Benesza 11 XI 1940 r.¹⁰

Nowych znaczeń wspomniane idee federacyjne nabierają w naszych czasach, kiedy ważną sprawą jest bliska współpraca krajów Europy Środkowo-Wschodniej w Unii Europejskiej.

Przyszłe Muzeum Paderewskiego, obok stałej wystawy w Podchorążówce, mogłoby przypominać te tradycje unijne w polskiej myśli politycznej. By ono zaistniało w odbudowanej willi prezydenta Narutowicza, jak najszybciej powinna powstać jego rada naukowa składająca się z badaczy biografii Paderewskiego i dziejów polskiego

⁷ M.M. Drozdowski, *Ignacy Jan Paderewski. Zarys biografii...*, s. 234–235.

⁸ Idem, *Ignacy Jan Paderewski – współtwórca Niepodległej...*, s. 57.

⁹ Idem, *Ignacy Jan Paderewski. Zarys biografii...*, s. 218.

¹⁰ Ibidem, s. 257.

ruchu ludowego. Kluczową rolę w tej radzie powinien odgrywać kierownik artystyczny Muzeum, który już dzisiaj powinien się starać o gromadzenie lub wypożyczanie interesujących pamiątek po Mistrzu. Osobiście swoje paderewiana społecznie przekażą temu Muzeum.

Wracając do ekspozycji „Paderewski” w Muzeum Narodowym, myślę, że jej kurator Pinker udało się trochę „odkuć” Paderewskiego z marmurów i pokazać, że była to fascynująca postać wielowymiarowa, wpisana w dzieje Polski, Europy i Świata. Droga do kariery muzycznej była trudna, pełna wyrzeczeń i przeciwności. Pokazana w pierwszej sali ekspozycyjnej przypomina jego studia w Warszawskim Instytucie Muzycznym pod kierunkiem R. Strobla, J. Janoty i O. Schalzera, koncerty na dalekich kresach, za chlebem wspólnie ze znanym skrzypkiem Władysławem Górskim – mężem drugiej żony Mistrza. Później przyszły studia muzyczne w Berlinie i dzięki pomocy finansowej Heleny Modrzejewskiej w Wiedniu w słynnej szkole Teodora Leszetyckiego. I tutaj moja uwaga o wybitnej roli kobiet, które umożliwiły Mu karierę artystyczną: Heleny Górskiej zakochanej w nim od pierwszych spotkań w salonie Górskich, Heleny Modrzejewskiej, wielkiej gwiazdy teatru polskiego i amerykańskiego i Anette Jesipow-Leszetyckiej. Ta uczyła go nie tylko gam, ale życia towarzyskiego w pałacach Wiednia i jego salach koncertowych. Fortepian, zaprzyjaźnionej z Paderewskim, firmy Steinway & Sons na tle luster robi wrażenie skupionej obok niego publiczności. Zapisy nutowe, programy recitali, dyplomy, medale, puchary przypominają pierwsze sukcesy Mistrza.

W sali drugiej pokazany jest Paderewski wśród mistrzów swego zawodu i jako gwiazdor sal koncertowych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji, Szwajcarii, Włoch, Hiszpanii, Ameryki Południowej i Australii. Na cele dobroczynne koncertował w Warszawie, Łodzi i we Lwowie. Tutaj odbyła się 8 III 1901 r. prapremiera polska opery *Manru* w Teatrze Wielkim, pod kierownictwem Tadeusza Pawlikowskiego. Na wystawie zabrakło dokumentacji lwowskich występów Paderewskiego. Pamiętajmy – w czasie autonomii Galicji w latach 1867–1918 Lwów był stolicą kultury polskiej, w tym obchodów 100-lecia śmierci Chopina. Wcześniej-szy sukces Paderewskiego – obchodów grunwaldzkich – wywarł olbrzymi wpływ na jego psychikę. Widząc nieprzebrane rozentuzjasmowane tłumy rodaków na rynku i Błoniach krakowskich, uświadomił sobie, że stanął wobec możliwości zostania przywódcą społeczeństwa w jego walce o niepodległość. To był Jego pierwszy krok do kariery politycznej¹¹.

Sala trzecia prezentuje dzieła sztuki i dyplomy ofiarowane Paderewskiemu. Wśród nich olbrzymie wrażenie wywołuje komplet 47 rysunków i grafik, które artysta otrzymał w 1930 r. od Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, m.in. autorstwa Bolesława Cybisa, Edwarda Okunia i Wojciecha Kossaka. Imponująca jest teka litografii Leona Wyczółkowskiego *Wrażenia z Pomorza z widokami Torunia, Chełmna i Wisły pod Gniewem*. Ozdobą wystawy są dwa portrety kobiece Henryka Siemiradzkiego oraz dwa tryptyki Jacka Malczewskiego, portret młodego Paderewskiego holenderskiego malarza Lawrence’a Almy-Tademy.

Sala czwarta pokazuje dom i życie rodzinne artysty. Widzimy w nim zdjęcia Jego rodziców, pierwszej żony Antoniny z Korsaków, która zmarła po położeniu, zostawiając syna Alfreda chorego na heinemedina. Paderewski w wieku 20 lat został wdowcem. Prawie 18 lat walczyła o Paderewskiego Helena Górską, która troskliwie opiekowała

¹¹ I.J. Paderewski, *Pamiętniki*, spisała M. Lawton, Warszawa 1961, s. 500–501.

się Jego synem. 31 V 1899 r. w warszawskim kościele Paulinów, po unieważnieniu małżeństwa Górskiej, odbył się jej ślub z Paderewskim. Była kobietą wykształconą, ze znajomością kilku języków obcych, przykładną żoną pomagającą mężowi w jego działalności społecznej. Była ona założycielką Polskiego Białego Krzyża szkolącego pielęgniarki i sanitariuszki dla Armii Polskiej we Francji.

Sala piąta pokazuje kolekcję dalekowschodnią Paderewskich. Jest to kolekcja przedmiotów artystycznych z Japonii, Chin i Indochin z XVIII i XIX w. Znajdujemy tutaj drogocenne wazy porcelanowe przepięknie ilustrowane, wyroby ze szkła, kamienia i kości słoniowej. Japończycy, miłośnicy dzieł Chopina, ostatnio w swoich wydawnictwach szkolnych opublikowali biografię Ignacego Jana Paderewskiego, dziękując Mu pośmiertnie za szacunek do ich kultury i za opracowanie muzyczne wszystkich dzieł Chopina, z którego korzystają ich pianiści.

Sala szósta pokazuje wrywkowo działalność społeczno-polityczną Paderewskiego, o której traktowałem w pierwszej części niniejszego szkicu. Za redaktorem Tomaszem Urzykowskim pragnę powtórzyć: „Paderewski orędownik za niepodległością Polski. W latach 1914–1918 wygłosił w USA ok. 340 przemówień, w których przekonywał, że jego kraj musi wrócić na mapę Europy. Zachęcał do gromadzenia funduszy na rzecz walczących Polaków. Razem z żoną przeznaczył ogromne sumy na działalność patriotyczną”¹².

Obrazy, zdjęcia, plakaty, ulotki wyborcze, dyplomy dokumentują wspomnianą działalność Mistrza. Szkoda, że zabrakło na niej dokumentów obrazujących obecność legendy Paderewskiego u współczesnych: wydawnictw źródłowych i biografii, pomników, epitafiów, szkół i filharmonii oraz fundacji jego imienia, a także szerszej dokumentacji jego krajowego pogrzebu z 1992 r.

Marian Marek Drozdowski

Warszawa

¹² T. Urzykowski, *Spuścizna pianisty i premiera*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Wystawa Paderewski”, 23 II 2018, s. 3.